

WPERED!

ROBITNYCZA GAZETA,

organ ukraińskojj socijałdemokratycznoji partiji.

Wychodyt' každoho dnia o 3 ij hodyni popołudny.

Cina prymirnyka u Lwówi i na prowinciji:

== 50 sot. ==

Misiaczna przedpłata z peresylkoju 10 K.

ADRESA REDAKCII I ADMINISTRACII:

„WPERED“, LWÓW, WULYCIA RUŠKA CZ. 3, I. POWERCH.

Proletari wsieh narodiw jednajtesia!

Na przykaz Naczalnoji Komandy W. P. wydajemo naszą gazetę krım zwyczajnoho naszoj ukraińskojo pyśma — takōż i łatynskymy bukwamy. Przykazowy semu powynujemosia tilyk z koniecznosti, bo ne chcemo pozbawyt naszych czytaćiw swojoho ridnoho drukowanoho słowa.

Lwów, 7. stycznia 1918.

Rizdwo. Koladujut' armaty i krysy. My w zamknienij twerdyni. Nichto z nas napewno ne znaje, czy do nioho ne pryjde s ohodnia rewizija, czy joho ne wywezat' jak polonenoho, czy jak zakładnyka.

Ale kożnyj z nas znaje, szczo oś tam za meżamy twerdyni daleko aż po Don łunaje odno: „Wselennaja weselysia, bo nasz narod narodywsia“.

Dosy win buw w stani matirnoho rozwytku, a teper win narodywsia zdrowym, sylnym i bez pomocy jakych bud' powytuch win skydaje z sebe ostanni obšlony, szczo putaly joho.

Žores skazaw buw raz, szczo pobidnyk tratył wolu, a pobidzenyj zdobuwa je wolu. I my baczymo siohodnia na oczach siu welyku prawdu. Pobidnyky Francuzy stratyły wolu. Jich narod popaw pid vlast' pobidnoho militaryzmu, Anglijskyj narod ziwsim wtratył swobodu. Bo jak pokazujut' ostanni wybory z 28. XII 1918. wojenno-militarna koalicyja zyskala 396 mandatow do parlamentu, a pacyfisty, storonnyky myra zyskali lysz 145 misć. Sioho dokonała pobidna psychoza. Pobidzeni Niemcy zyskali wolu. Cilyj narod widzył, bo stras iz sebe panuwannia pruskojo bagnety, pruskojo junkra. Pobidzena Awstrija stratyła panujucu dynastiju, dla jakoji doptaly interesy kilkocho narodiw, a zate narody zdobuły wolu. Te same stałosia z Rosijeju. Pobidzeni zdobuły wolu.

A my? My, Ukrajinci, zdobuły wolu witeczyni i zdobuły wolu narodowy. My pozbulysia panuwannia panskoji klasy.

Welyke Rizdwo!

A my w twerdyni, a my obloženi bagnetamy. Towaryszky i Towarysz! Se niczo, — se lyostostanni panski žarty na Rizdwo.

Towarysz, horożane ciloji wselennoji Ukrainy! Z najbilszym spokojem pobażajmo sobi dobroho dobra w bratnij riwnosti w sebe doma i dobra w bratnij riwnosti sumeżnych narodiw.

A wsim naszym susidam: Polakam, Rosijanam, Rumunam, Madiaram i Łytwociam bażajemo wyboty w sebe siu samu delu, jakoji my doczekaly. Bażajemo jim wsim sioho, szczo by jich pany z ny my ostannij raz żartowały, ta szczo by wże nikoly po wiki wicznij jich pany ne mały widwaly nazywaty sebe panamy.

Sobiż zapyszim siohodnia w pamiatkowu knyżku se Welyke Rizdwo z 1919. roku. Zapyszim, szczo by nasi praprawnuky czytaly i pamiataly, szczo jich dity zdobuły jim wolu lysz odnym demokratyzmom, lysz odnym zriwnanniem politycznym i socijałnym cilocho narodu. Lysz tym odnym czarom, szczo skazaly my sobi wsi, jak odyn: Ukraina bez chłopa i bez pana!

I szczo koły wony zahublat' siu pamiatkowu knyżku, i szczo koły wony zabudut' sej swiaty nasz klycz, to popadut' znów w newolu, jak nasi batky popaly były.

A zabudut', to znów tużyty i plakaty budut', hołowamy nakładaty budut', szczo by zdobuty Welyke Rizdwo.

Weselysia, Ukraińskyj Narode, bo w Tebe Welyke Rizdwo! (e. h.)

„Ruška krajina“.

W widsenskich časopysjach z 25. hrudnia czytajemo;

Uhorske prawytelstwo, proholosyło zakon pro awtonomiju Ukrajinciw Uhorszczyny. Z komitativ Maramarosz, Ugora, Bereh i Ung maje buty utworena awtonomna krajina pid nazwoju „Ruška kra-

jina“. Uprawylennje prynależnosti zameszkalych Ukrajinciw czastyn zemplyńskojo, szaroškojo, abaujskojo i spiškojo komitatu lyszysia do riszennia myrowoho kongresu. Wsi awtonomni urjady budut' obsadzeni własnymy organamy, natomist' spilnymy budut': Zahranyczni sprawy, wijskowi, finansowi, derżawne horożanstwo, cywilne ta prawnoderżawne sudownictwo, dalsze hospodarski znosyny, ta socijałno-polityczni sprawy. Zakonodatnym organom dla czysto ukraińskich spraw, bude Ukraińska Narodnia Rada, natomist' w sprawach spilnych z uhorskoju republikoju mirodajnym czynnykom bude uhorskyj sojm, w jakim widpowidno do czysta naselennia bude i ukraińskyj narid maty widpowidne czysto swojich zastupnykiw. Prawytelstwenym organom maje buty gubernija, pidczynena ministerstwu. Osidkom ministerstwa bude Budapeszt, a osidkom gubernatora bude Munkacz.

Jak wychodyt' iz sioho, majemo nowu rozwiaku uhorsko-ukraińskojo pytanńia. Dosi proholoszeno jich razom czotyry.

Persza rozwiaka — se proholoszenie Ukraińskojj Nacionalnoji Rady złyky wsieh zemel awstro-uhorskoji monarchiji, zameszkaloji Ukrajinciw, w zachidno-ukraińsku derżawu ta w ewentualnu dalszu złyku zi schidnoju Ukrainoju.

Druha rozwiaka — koły wiryty woskresszij „Prykarpat. Rusy“ — se bażannje uhorskich Ukrajinciw, wysłowlene na moskwofilskim wiecu dnia 5. hrudnia u Florynci jich predstavnykom, złyczytysia z Rosijeju: „Chcemo żyty zajedno z cilym russkim narodom. Ne chcemo ni Madiar, ni Polšczy, ne znamo nijakoj Ukrainy“.

Tretia rozwiaka — predložena teperisznym prezydentom czeško-słowackoji republiky T. Masarykom w joho poslanii do czechskich nacjonalnych zboriw — se bażannje uhorskich Ukrajinciw prylucytysia do seji republiky. Doteczne misce posłannia, zwuczut' u perekladi: „Uhorski Rumuny predložoły nam czerez swojich predstavnykiw w Amerycki, staty awtonomnoju czastynoju naszoji derżawy. Take same predložennje majemo wid tak zwanych karpatorusiw. Ja oczewydnio ne maju prawa połałodżuwaty sprawu, ale zajawył swoju hotowist' do takoji złyky. Ruški narod w Uhorszczyni bez sumniwu zajawyt' sia za seju predložoju“ (Union, cz. 343 z 24 hrudnia).

Czetyrta rozwiaka bułaby podana w hori.

My ne majemo zmohy porozumytysia z uhorskimy Ukrajinciw i perekonatysia, jaki same predstavnyky jich i kym upownoważneni robyły taki supereczni predložennia na riżni boky. Ne chcemo peresudżuwaty takōż kincewoji połałody sprawy derżawnoji prynależnosti uhorskich Ukrajinciw, pry jakij oczewydnio jich hołos powynen riszaty. Zwernemo tilyk uwahu na szmatuwannje jich etnograficznoji terytoriji. Ne wważajucy na teperisznu zajawu T. Masaryka, my wże pered tym czytaly w časopysjach, szczo Czechy bażajut' zaniatia czastyny ukraińskojj terytoriji aż po użockyj prował, szczo wślawywsia czystennymy bytwamy z Moskalamy. Z druhojo boku zajawyły nedawno Rumuny na tij pidstawy, szczo w schidnim Maramarosz je i rumunski sela, szczo wony zajmūt' Maramarosz i obsadiat' joho stolicy Syhot. Kołyby zdziśnyłosia odno i druhe, todi z ukraińskojj terytoriji polszywbyśia tilyk wużenkyj szmatoczok, z jakim ne možna by niczoho wdijaty i lyszalobysia joho tilyk prylucyty abo do Rumuniw abo do Czechiw. A szczo odni i druhi je przyjatelji pobidnoji koalicyji i budut' korystaty z jiji pobidy, dali szczo prawo samooznaczenńia narodiw, wydwyhnene koalicyjeju, jak wydno z usioho dosi, maje obowiażuwaty, hołowno jiji worohiw, wid jakych majut' samooznacztysia ti narody, szczo przyjemni koalicyji, a ynśzi majut' lyszytysia dali w czużij newoli, to worożi zamachy na ukraiński zemli możut' lehko uwinczattysia uspichamy, koły Ukrajinci ne dołożut' usich syl, szczo jim ne daty zdijsnytysia. Zwertajemo na se uwahu naszych delegatiw na myrowyj kongres.

Sprawa zachidnych hranyć ukraińskojj terytoriji w Uhorszczyni przedstawlena dokładno w práci W. Hnatuka: „Rusyny Prjasziwskojj eparchiji i jich howory“ (Zapysky N. T. im. Szewczenka, t. 35). Z neji dowidujemy, szczo w zemplyńskim komitati je 99 syl z ukraińskoju mowoj, w szaroškim 134 sela, w spiškim 20 syl, w abaujskim 1 selo, w borsodskim 2 sela z ukraińskoju i madiarskoju

mowoj. Z toho w spiškim i szaroškim komitati ustanowleni wże teper czeški vlasty i je czeške wijsko. W spiškim komitati wywiazalsia szcze perepalky Czechiw z Polakamy, jaki majut' pretensiji takōż do cilocho Spižu tomu, szczo na 219 politycznych hromad je 38 z polskoju mowoj. My zajawljemo pretensiji do syl iz ukraińskoju mowoj. Ukraiński sela tiahnut'sia zbytoju masoju na połudne wid hałyckoji hrancy. Dla ukraińskojj terytoriji Uhorszczyny majemo duże harnu mapu d-ra St. Tomaszewskiego: „Etnograficzna karta Uhorskoji Rusy“. Jiji wydała rosijska Akademia Nauk szcze 1910 r. w ukraińskij i rosijskij mowi.

General Rozwadowskyj do mytropolyta Szeptyckoho.

Na przykaz Naczalnoji Komandy Polskich Wijsk my prymuszeni oholosyły u „Wpered“ otsej

Komunikat Naczalnoji Komandy Polšk Wijsk na schid. Hałyczynu.

Ekscelencije!

Preoswjaszczenyj Otcze Mytropolyte!

Wczora maw ja nahodu zajawyły widawcewy lystu Ekscelenciji, a siohodnia powtarjaju pysmenno, szczo zarjadżena w zabuduwanniach sw. Jura rewizija za orużjem ta telefonamy ne mohła widnosytysia do Hołowy unijatskoji Cerkwy, bo ne pidozriwaw ja ani na chwyłynu, szczo by za joho widomom mohły znachodytysia taki wijskowi riczy w cerkownych budynkach. Rewizija w prywatnim pomeszkanniu, Ekscelenciji widbulasia ne na przykaz i czerez te zarjaddyw ja zworot useji tam zabranoji perepysky. Riwnoczasno zajawljaju publiczno, szczo ne buło i dosi nema pryczyny do zarjadżennia jakychnebud' ohranyceń suproty Szanownoji Osoby Waszoji Ekscelenciji. Korystajucy odnacza z seji nahody zwertaju uwahu Waszoji Ekscelenciji, szczo doteperisznje stanowyszcze ukr. swjaszczenstwa, ne pryczynyłośia zowsim, szczo by zlahodyty warwarskyj sposib prowadżennia seji wojny, z ukr. storony. Oficijalnyj komunikat mojeji Komandy, opertyj na pewnych dokazach ta dokumentach a oholoszenyj w nynisznych časopyskach, dast' możnist' Waszjej Ekscelenciji skonstatuwaty, oskilkij stijnym buło moje želannje, wyskazane pered kilkoma tyżniamy, i dosi wże kilka raziw powtorjuwane, szczo by Ekscelencija schotiw jaknajusylnijsze przyhaduwaty pidwładnomu jomu Duchowenstwu, joho chrystijanskyj obowiażok, poborjuwannia nasylstw, okrywajuczych hańboju, ukr. wijsko i narid, jakych wony dokonujut' tiahom na bezboronnij ludnosty, zakładnykach, wojennych branciach i na polskij sanitarnij służbi. Duże żaluju, szczo Ekscelencija, ohranyczywsia doteper tilyk na osobystij interwencji z pewnistju jaknajszlachotnijsze podumanij, ale, na žal, bez naslidkiw. Chrystijanska i oficijalna akcija Hołowy unijatskoji cerkwy, w tim naprjami je siohodnia na moju dumku newidklycznoju, należałoby wizwaty pidczynene Duchowenstwo, szczo by wono wpłynulo na zlahodżennje form seji wojny, jaku z ukr. storony wedet'sia nyny, proty usich prypysiw miżnarodnioho prawa. Unijatske ducnowenstwo powynno zderżuwaty, a ne, jak to kilka raziw stwerdżeno, pidjudżuwaty sztucznu ne-nawyst' Ukrajinciw do Polakiw, kotru za-

szczipowało wid rjadu lit zdradływe awstro-nimecke prawlinnie.

Bezpartijnia zowsim nepolityczna akcija hołowno chrystijanska zi storony tak wyznacznego Kniazia Cerkwy, jakim Ekscelecija zawsze były, może wpłynuty takóž dodatno na ciliŝt' buducznych widnosyn' oboch tych narodiw, przyznaczonych wže czerez Prowydinnie do spilnoho žyttia na sij zemli.

Czerez te wznowluju w ostannie otse moje predstavlennie pered useju suspilnistju polskoju ta ukrajinskoju, czerez ohołoszen- nie nyniszniho lystu do Najprepodobniŝo- ho Otcia Mytropolity, peresyłaju riwnoczas- no Waszjij Eksceleciji zajawu hłubokoji po- szany ta prawdywoho powažannia.

Rozwadowskyj, g. d., m. p. a.

Szczę w sprawie francużkoho porucznika Wilema.

Sprawa mnymoho wizwannia paszportu p. Hédont przedstawiajety tak:

Odnogo dnia (ne tiamlu wže kotroho), koły szczę były u Lwowi ukr. wijska jawy- lasia u mene pani Sozanska z muŝczynoju, kotroho przedstawyla meni jako p. Hédont, z proŝboju, szczo win maw pasport wid fran- cuŝkoho prawytelstwa i prosyt' szczo by ja zaznaczyw na nim, szczo by nasz wijskowyj kordon ne robyw jomu perepon w joho po- doroži do Jas via Zołocziv. Ja se bažannie wymowyw na sim dokumenti na oborotnij storoni ukr. mowoj. Odnacze se ne było ni- jakie wizuwannia, pozajak ja ne maw do sioho ani pownowłasty, ani wzahali mojim stanowyszczem ne wwažaw sebe do toho uprawnennym. Se było officium boni viri, nakoły wlasty wijskowi wse najdut' w por- jadku, szczo by ne robyły jomu perepon. Ot- że poklykannia polskich czasopysej na me- ne, naczeb ja wizuwaw pasport ne maje nijakoji osnowy. — O. Barwiński.

Wisty z kraju.

Zi Stanisławowa. Wsuperecz polskym wistkam musymo stwerdyty, szczo z Polakamy obchodiat'sia Ukrajinci duže zemno. Bohato Polakiw widnosyt' sia do Ukrajinciw duže prychnylno, lysze izza nacio- nalnoji solidarnosti wysłowlujut' prychnylnist' do podij u Lwowi. Porjadok w Stanisławowi wzirce wyj. Nijakych hrabežej, nijakych ekscesow nema. Ciny pozywy wpały. 1 kg. miasa 6 K.

Hałycz. Posadnykom Hałycza je notar Huzar. Porjadok i spokij wzircewyj.

Jasiń (Kereszneze). Uprawa mista ukrajinska. Swoja nowa ukrajinska hromadska uprawa zawela swoji nowi porjadky. Cile misto odnym machom przybrało ukrajinskyj charakter.

Polŝki wojenni zwidomłennia.

Polŝke Presowe bjuro podaje z dnia 4. sicznia 1919 r.:

Siohodnisznioho dnia obstriluwała nasza artylerija, woroži widiły, wyrynajuczi w okołyci Lwowa. Woroh kynuw znouw kilka armatnych striłiw na misto. Siohodnia z ra- na nastupaw na Mszanu i Zymnu Wodu ale miscewa załoha pry pomocy pancyrno- ho potiahu rozbyła joho.

Komunikat z dnia 5 sicznia: Sioho- dniszniy deń, pomynuwszy dribni sutyczky patrol i zmenszeny czynnist' artyleriji, pe- rejszow spokojno. Pidniato prawylnyj zaliz- nyczij ruch.

MAŁYJ FEJLETON.

ZALUKWYCZ.

Pid swiatyj weczir.

Pid swiatyj weczir rano-porano
Wtomłena ludskist' na odri horja
Proterla oczi, wid sliz napuchli..
Oslabłym wzorom hlanuła w nebo,

Dywyłaŝ dowho, jakby szukała
Na neboskoni jasnoho soncia,
Jasnoho swiła myra — rozrady..
I ne strilaŝia z lycem Dažboha.

Skriž po szyrokim prostori neba
Krim chmar odutych, t'moju bremennych
Ne było wydno smuŝkiw prominnia,
Ne to wže soncia; — wono dawno wže
Na swit ne słało ciluszczych dariw,
A zamist' joho bil, sum i hore
Swoju robotu wsiudy czyniły
I skriž po sobi chresty lyszały
I bezczyslenni tychi mohyły..
Po polach bojiw lysz kerwy struji
Płyły newynno, bo prystrast' pjana
Ne znała strymu w swoim zawziattiu
A, w wełyteńsku borbu zminywszys,
Nesła na swit weŝ smert' i zdyczinnia..

Pid swiatyj weczir rano-porano
Wtomłena ludskist' hołow chyłyła,
Zbolili oczi rukoju wkrywŝy,
W smertelnij droży, w tiazkyj triwozi,
Zitchnuła waŝko i w otupinniu
Ne mała, syły nawet' spytaty
Koły skinczyt'sia switowe hore
I bratowbiczca borba nesyt'a?..

6. 1. 1919.

Cikawyj.

W nasz redakciju zachodyt' odyń peredplat- nyk i pytaje, czomu bomby z litakiw padajut' na prywatni domy?

My były w kłopoti, ale odyń z reporteriw wy- ratuwał nas. Win opowiw, szczo pidečas letu od- noji bomby buw w misti i ohładow widłomok bom- by. Prypadkowo sej reporter je przyrodnykom i wmiye czytaty take pyśmo, jakoho zwyczajna ludy na ne baczyt'. I oš szczo win skazaw:

Na widłomku lyszylisia slidy sliw, jaki wy- lowyw buw letun, kydajuczy bombu. Niezoho w przyrodi ne propadaje.

W przyrodi ne propadaje nijakij ruch energii. I tak jak možna widczytaty perszi boži słowa z pered času stworennia swita iz atomiw, podobno jak z fonograficznoji płyty, tak jak možna widczy- taty boži słowa na skałach Synaju z toho času, koły dawalysia desiat' zapowidej, tak samo možna wyczytaty słowa letuna z sioho momentu, koły win kydaw bombu. I win, własne win, reporter, wyczy- taw jak na fonograficznoji płyty taki słowa:

„Dytyno moja, hołubko borbo! Kydaju tebe na wijskowyj objekt. Ne wbywaj ludy, ne nyszczy prywatnych pomieszkań, a lety tudy, de je nastaw- leni armaty! Se moja swiata zapowid' dla tebe!“

My powiryli jomu. A szczo bomba ne wyko- nała zapowidy, to se pewno treba prypysaty zahal- nij nesłuchnianosti. Oš chłopcy ne słuchajut' teper paniw, Poznanszczyna Piłsudskoho, Wilson depeŝ z Krakowa, bolszewyky ne słuchajut' antanty, nasz maszynist rozsypuje formu — a bomba bomboju, ne słuchaje taky nikoho. (e. h.)

NOWYŃKY.

— Tradycyjnym zwyczajem z nahoody swiat zasylaje- mo wsim naszym Towaryŝkam, Towaryŝkam ta Prychyl- nykam i wsiw naszj Welykij Rodyni po sij i tamtij storoni szczyri bažannia! Zmistu naszych bažan' ne wilno nam tut u Lwowi peredawaty drukowanym słowem.. Ta koždyj jich rozumije, bo wsiwmy odnoji i toji dumky jak u naszych serc njaka syła ne wyrwe! Skorsze czy pizniszcze nasz bažannia spowniat'sia, bo spow- nytysia musiat'! W horu sercia!

— **Widpowidy mytropolity Szepetykoho** na wid- krytyj lyst generala Rozwadowskoho, jaka mała buty pomi- szczona w siohodnisznim czyŝli „Wperedu“, ne pomiszczemu na ustnyj przykaz Presowoho Bjura Nacz. Kom. Krim ustnoho przykazu distaly my szczo otiŝu służbowu kartku: „Redakcyja „Wperedu“ zechce się bezwarunkowo zasto- sować do wskazówek i załań wyrażonych przez oddawcę niniejszej kartki, współpracownika Oddziału Prasowego N. Dow. W. P. Stefana Rayskiego“.

— **Otse czysto „Wperedu“** wydajemo w zwyczajnym ob- jemi. My robyły zachody, szczo by na swiata wydaty podwi- ne czysto, odnacze izza technicznych perepon, a same izza nedostatki elektrycznoji syły, jaka porusza drukarski ma- szyny, musily my obmežytsia lysze na dwóch storinkach. Slidujucze czysto „Wperedu“ wyjde w serecu popołudny.

— **Za porozuminnie Ukrainy z Polszczeju.** „Mor- genzeitung“ donosyt' z Warszawy, szczo w organi ukrajinskoji naczałnoji Komandy „Stawka“ (?) mała pojawytsia stattia za kompromisom, a nawet' piz- nijszym sojuzom z Polszczeju.

— **Za swobodu prasy.** W oboroni swobody pre- sy i proty zariadżennia Komandy polskich wijsk wystupyw organ żydiwskoji socialdemokratycznoji partiji „Nowe Życie“ i dodaje, szczo nawet' konser- watywno-szlachotskyj „Czas“ uznaje rozporządzeń nie, szczo nakazuje druk naszoji gazety łatyńskymi czerenkamy za bezcilne i bezuspisne.

— **W garnizonowim szpytały** nachodiat'sia szczo otiŝi raneni ukrajinci: Babuch Osyp, Blyŝnyk Wa- syl, Drozdowskyj Osyp, Duleba Hnat, Demczuk My- koła, Zaplatynskyj Stefan, Kociuk Antin, Kret Hryńko, Łaba Iwan, Łysajczuk Wołodymyr, Mačkiw Mykoła, Olijiwskyj Stefan, Sapowycz Iwan.

— **Nekrolog.** Naczalna Komanda Polskich Wijsk rozwiazała polsku ochranu, jaka uriađowała pid nazwoju Rozwiedzoho Widdiłu. Ochraha deržałasja „starych awstrijskich metod“, jak każe urjađowyj komunikat, i neraz perechodyła zaczerknenu kompe- tenciju swojoho diłannia. My zi swojeji storony do- damo, szczo polska ochraha perejszła ne to awstrij- sku, ale i rosijsku metodu diłannia — a možemo skazaty se z doswidu, bo wsi my na własnij szkiri wyprobowuwały wsi try metody: awstrijsku, rosijsku i polsku. Ta ostannia dałasja nam, Ukrajinciam, najbilsze w znaky.

— **Z lwiwŝkich wułyć:** Pyszut' nam z mista: Pered tyžnem iszła Sykstuŝkoju wułycej u odna U- krajinka i howoryła z swojymy doneczkami po u- krajinsku. Na te nadijszow jakijŝ obywatel z „oby- watelskoju“ opaskoju na rameny i zarepytuwaw: „Myślałem, że już wszystko wyzdychało, a tu tyle- ich jeszcze jest!“ A teper inszyj wypadek neterpy- mosty polskich szowinistiw: W tramwaju jichaly dwi Ukrajinky. Na te jakaŝ patriotka: „Ja nie- wiem, jak možna jeszcze po rusku mówić!“ Na se jakijŝ starszyj polskyj podorožnyj: „Niema czego- gniewać się; może i pani będzie jeszcze po rusku mówić. Onodi iszła starsza žinka wułyce- ju“ i prodajuczy nasz gazetę kłykała hołosno: „Wpered! Wpered!“ Na te nadijszła jakaŝ žinka z protywnoho taboru i dokynuła jij: „Ne wpered, ale wzad!“ Nasza žinka widpowiła jij spokojno: „Hołowa (sebo rozumnyj czołowik) mowczyt', a chwist widzywajety'sia“, i dalsze kłykała wułycej: Wpered! Wpered!

— **Neterpymist'.** Donosiat' nam z mista: Onodi iszow wułycej ukr. swiaszczenyk do chorocho z sw. Daramy, pered nym cerkownyj słuha z dzwinkom. Perechodiaczyj widdił wijska widdaw swiaszczenykowy wijskowu czest' swiasz- czenyk poblahosłowuw widdił i pospizaw dali. Ta perej- szowszy kilka krokow strinu w dwuch oficyrw, z jakych odyń, potriasajuczy ostentacyjno rewolwerom, na cilyj hołos skazaw: „Jakbym tak dał temu Rusinowi raz, to by się za- raz wyprostował“. Scena ta wyklykała zhriszennia nawet' sereď perechodiaczych Polakiw. Podajemo sej hołyj fakt do widoma Nacz. Kom. wijsk polskich bez komentariw.

— **W polskij czastyni Hałyczyny ne wilno howo- ryt' po nimecky!** Naczalstwo horožanskoji storozij w Tarnowi ohołosyło afiszamy, szczo na wułyciach mista i w publicznych lokalach ne wilno howoryty po nimecky. Tym nakazom polski burżui Tarnowa skompromitujut' „swobodu“ w Polsce! pered cilym kulturnym switc! Nam se ne dywne; u nas u Lwowi wprawdi nema drukowanoho zakazu howo- ryt' po ukrajinsku (krim prymusowoho zawedennia łatyńskoho pyśma!), ale perszyj-lipszyj panok u Lwowi robyt' szczo najmensze złołni uwahy abo idiotyczni „wicy“, koły poczuje na wułyci abo w publicznych lokalach ukrajinsku mowu.

— **Areszty komunistiw w Warszawie.** „Robotnik“ protestuje ostro i riszczuco proty demolowaniu robit- nych towaryŝtwa ta areŝtzuwannia robotnykiw- komunistiw, a wže bezusłowno załaje wid prawlin- nia, szczo by do takich aktiw ne używaty wijska.

— **Protyżydiwŝki pohromy w Poznani.** „Neue Freie Presse“ donosyt', szczo w Poznani w ostan- nich dniach były protyżydiwŝki pohromy.

— **Nездorowa woda.** Zwertajemo uwahu, szczo wo- du, czerpanu z keryc, treba bezusłowno perewarjuwaty, bo wona je bakteriologiczno nepewna.

— **Wsi horožane nimecko-awstrijskoji deržawy,** jaki chotilyby w sprowi poworotu do witecznyj za- siahnuly widomostej i користуwasia popertiem, moŝut' zhołosytysia u sotnyka Wedania, delegata nimecko-awstrijskoji deržawy, w Ewropejskim ho- teli, czysto kimnaty 20, w hodynach 10 12 pered pol. i 2—4 popoł.

— **Wid Wydawnictwa „Wperedu“.** Z przyčyny značnyj zbliszonych kosztiw druku i inszych wy- datkiw, połučenonych z wydawnictwem gazety, my prymuszeni pidwyŝszyty cinu odnoho czysła na 50 sotykiw.

— **W czasi swiat ne zabuwajety na zblirku na pldczennia ukrajinskeho robotnyczoho dnewnyka!**

— **Miszczanskiy rem. prom. Sojuz Kredytowyj u Lwowi,** powidomłaje swojich P. T. wkładczykiw, szczo z dnem 1. sicznia 1919. znyžuje widsołkowu stopu wid wkładow na 3%. 1—3

Ohołoszennia przymajety'sia po 2 koroni za odyń petitowyj rjadok. Za zmist ohołoszeń redakcyja ne widpowidaje.

Do praciodawciw! Chto potrebuje robotny- kiw i robotnyć, nechaj zhołosyt'sia w administraciji „Wperedu“. 4—10

Proŝe zawiadomić ANNE OSZPAROWNE, STANISŁA- WOW, ul. Lipowa 13, u WP. Bandygowej, że ja jestem we Lwowie, zdrów. Daj wiadomość o sobie. — Gazety stanisła- wowskie proŝa o przedruk. — Cygan. 1—4

Proŝe czytelnikow w Brzeżanach uwiadomić JOZEFĄ STANKOWSKIEGO w RAJU, że córka jego i zięć żyje i są zdrowi. 1—3

Proŝu czytacziw „Wperedu“ powidmyty IZABELU BIA- ŁOSKORSKĄ w STRYJU, Jachajłenska 20, szczo donka i wnuk zdrowi. Lyst oderžaly; szkody nijakeji ne poniesły. 1—2